

Sygn. akt I C 513/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 luty 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Zalewska

Protokolant: Justyna Ciechomska

po rozpoznaniu w dniu 12.02. 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L., A. J. (1)

z udziałem -

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

orzeka:

1. zasądza od pozwanego (...) S.A

w W. na rzecz powódki M. L. kwotę 30.000,00 zł (trzydzieści tysięcy złotych), wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 r. do dnia zapłaty.

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. J. (1) kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy złotych)
wraz z ustawowymi odsetkami od dnia
1 marca 2013 roku do dnia zapłaty,**

3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

**4. zasądza od stron wzajemnie koszty postępowania przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa
procesowego, częściowo je rozdzielając ustalając zasadę, że:**

**- powódka M. L. wygrała postępowanie w 46, 20 %,zaś pozwany
w 53,80 %,**

**- powódka A. J. (1) wygrała postępowanie w 57,20 %, zaś pozwany w 42,80 % , szczegółowe
rozstrzygnięcie pozostawiając w tym względzie referendarzowi sądowemu tutejszego Sądu.**

Sygn. akt I C 513/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 marca 2013 roku powódki M. L. oraz A. J. (1) - reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika - wystąpiły przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na rzecz: powódki M. L. kwoty 65.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie jakie stały się jej udziałem na skutek śmierci

syna A. J. (2), wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; na rzecz powódki A. J. (1) kwoty 35.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie jakie stały się jej udziałem na skutek śmierci brata A. J. (2), wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (pozew wraz z załącznikami – k 1-38).

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew wraz załącznikami-k.61-62).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 września 2010 roku w miejscowości W. A. M. kierując pojazdem marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą (...) o numerze rejestracyjnym (...) jadąc w kierunku S. wykonał manewr skrętu w lewo nie zachowując szczególnej ostrożności i wymuszając pierwszeństwo przejazdu za jadącym z przeciwnego kierunku motocyklu marki H. o numerze rejestracyjnym (...) przez co doprowadził do wypadku, w trakcie którego doszło do zderzenia motocykla z narożnikiem naczepy, a następnie z pojazdem marki C. (...) jadącym za tą naczepą. W wyniku tego zdarzenia kierowca motocykla i jego pasażer - A. J. (2) ponieśli śmierć. Samochód sprawcy wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W. (dowód: zgłoszenie szkody-k.17-20, odpis skrócony aktu zgonu –k.16, akta szkody).

Wyrokiem z dnia 23 września 2011 roku Sąd Rejonowy w Sochaczewie w sprawie II K 228/1 uznał oskarżonego A. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 kk i za to wymierzył mu m.in. karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił na okres 5 lat próby (dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Sochaczewie z dnia 23.09.2011r. w sprawie o sygn. akt II K 228/11 –k.15).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany decyzją z dnia 13 lutego 2012 roku przyznał powódce M. L. kwotę 20.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci jej syna. Pismem z dnia 15 czerwca 2012 roku podwyższył kwotę przyznanego zadośćuczynienia do ostatecznej wartości 25.000,00 złotych. Pismem z dnia 9 lutego 2012 roku pozwany przyznał A. J. (1) zadośćuczynienie za śmierć brata w wysokości 5.000,00 złotych, które to stanowisko pozwany podtrzymał w piśmie z dnia 15 czerwca 2012 roku (pismo pozwanego z dnia 13.02.2012r-k.22-23, pismo pozwanego z dnia 15.06.2012r.-k.24-25, pismo pozwanego z dnia 15.06.2012r.-k.26-27)

Pomiędzy M. L. a jej synem nie było żadnych konfliktów. Dobrze mu się mieszało z mamą. A. J. (3) zawsze o matce wypowiadał się pozytywnie. Pomagał mamie w remoncie mieszkania. Gdy wyprowadził się do swojego domu utrzymywał kontakty z mamą, bywał u niej w niedzielę z żoną i synem (dowód: zeznania świadka Ł. O., zeznania świadka A. O. –k.94-95).

A. J. (2) pomagał matce finansowo oraz był dla niej wsparciem w innych czynnościach. Wyprowadził się przed śmiercią 4 lata temu, wynajął mieszkanie. Co tydzień jednak przyjeżdżał do matki, interesował się zdrowiem matki. O śmierci syna powódka dowiedziała się od synowej, gdy była w pracy. Nie wierzyła, że syn nie żyje. Nie mogła znaleźć sobie miejsca. Odczuwał brak syna cały czas. Po śmierci syna leczy się u psychiatry. Była 4-5 razy na wizycie. Do tej pory bierze leki. Raz w miesiącu jeździ na cmentarz. W. przypomina jej o synu gdyż jest do niego podobny. Do dziś czuje ból, że syna już nie ma (dowód: zeznania świadka A. O. – k 94, zeznania powódki M. L.-k.113-114).

A. J. (2) był wsparciem powódki A. J. (1). A. J. (1) z bratem mieszkała aż do jego wyprowadzki. Relacje pomiędzy siostrą a bratem były bardzo dobre. Zabierał córkę A. J. (1) ze sobą na weekendy. Razem wyjeżdżali np. nad jezioro, dużo czasu wolnego ze sobą spędzali. Zmarły pomagał A. J. (1) finansowo. Płacił za przedszkole córki siostry, zabierał na zakupy. Rekompensował córce powódki brak ojca. Na pogrzebie A. J. (1) była w bardzo złym stanie psychicznym. Nie nadawała się do życia, straciła pracę, bo do niej nie chodziła. Gdy przychodzą święta uświadamia sobie brak brata. Nie leczy się psychiatrycznie, nie bierze środków farmakologicznych. Grób brata odwiedza na jego urodziny i święta.

Tłumaczy sobie, że brat wyjechał i dlatego go nie ma. Ma ciągle brata w myślach i wspomnieniach (dowód: zeznania świadka A. O. – k 94-95, zeznania powódki A. J. (1)- k. 114-115).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka Ł. O. – k 93-94, świadka A. O. – k 94-95, powódki M. L. – k 113-114, powódki A. J. (1) – k 114-115, dokumenty z akt szkody, dokumenty znajdujące się w aktach niniejszej sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Zeznaniom świadków i powódek Sąd dał w pełni wiarę, albowiem ich zeznania były w miarę logiczne mimo, że bardzo subiektywne, co jednak biorąc pod uwagę zaistniałe okoliczności było w pełni zrozumiałe.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jak natomiast wynika z treści art. 822 § 1 i § 4 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przy czym, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W ocenie Sądu, kwestia samego uprawnienia powódek do zrehabilitowania im bólu i cierpienia po śmierci A. J. (2) nie budzi najmniejszych wątpliwości. Wątpliwości takiej nie miał także sam pozwany wypłacając na rzecz powódki M. L. kwotę 25.000,00 zł., na rzecz powódki A. J. (1) kwotę 5.000,00 zł. W ocenie Sądu zadośćuczynienie jakie wypłacono powódkom nie jest jednak adekwatne do rozmiaru doznanej przez nich krzywdy związanej ze śmiercią A. J. (2).

Sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają charakter bardzo ocenny. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględniać przy ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Nie dając się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny Sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Należy zaznaczyć, że przy ustalanie rozmiaru krzywdy można posiłkować się takimi okolicznościami jak poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Wskazać należy, iż dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmożoną ochronę w porównaniu z innymi dobrami. Naruszenie tego dobra stanowi bowiem niewątpliwie dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku naruszenia innych dóbr, a jego skutki rozciągają się na wiele lat. W tym miejscu podnieść należy, że życie ludzkie nie ma ceny. Nie można bowiem wyrazić i ustalić w sposób ekonomiczny powstałej w związku z tym krzywdy.

Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią syna i brata jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę i dotknęła osobę, która jak wynika z ustaleń Sądu stanowiła duże oparcie dla powódek. Osobisty żal, cierpienie i bezradność powódek powiększało niewątpliwie to, że powódka M. L. od dnia wypadku leczy się psychiatrycznie i zażywa leki farmakologiczne. Natomiast powódka A. J. (1) po śmierci brata była takim w złym stanie psychicznym, że nie chodziła do pracy i ją straciła. Powódki bardzo przeżyły śmierć A. J. (2), albowiem odgrywała on w ich życiu dużą rolę. Był wsparciem dla powódek, wspomagał je finansowo. Jak wynika z ustaleń faktycznych zmarłego łączyła z powódkami silna więź emocjonalna.

Na zakres cierpień powódek wywołanych śmiercią A. J. (2) wskazuje także i ta okoliczność, że upływ czasu nie powoduje istotnej poprawy w funkcjonowaniu powódek. Powódki nadal przeżywają śmierć A. J. (2), wspominają go, powódka M. L. odwiedza jego grób raz w miesiącu.

Wskazać należy, iż kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia i rekompensować doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować swoim zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej. Przy czym mimo, że zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, to nie może ono jednak nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinno być utrzymane w rozsądnych granicach.

Zdaniem Sądu mimo wstrząsu jaki doznała powódka M. L., kwota jakiej domaga się od pozwanego jest nadmierna. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, Sąd doszedł do przekonania, że kwota 30.000,00 zł będzie stanowić odpowiednią rekompensatę dla powódki, która bardzo boleśnie przeżyła nagłą śmierć swojego syna. M. L. łączyła bowiem z synem wyjątkowo silną więź emocjonalną, która została przerwana w sposób gwałtowny przez niespodziewany wypadek. Śmierć syna spotęgowało rozmiar negatywnych emocji, których doznała, co odbiło się na jej sferze psychicznej. Sąd wziął pod uwagę, iż intensywność więzi łączącej powódkę ze zmarłym nie stanowiła jedynie subiektywnej oceny ich wzajemnych relacji, ale była tak postrzegana przez osoby postronne, które potwierdziły załamanie, które przeszła powódka po śmierci matki oraz to, że nie otrząsnęła się ona do dnia dzisiejszego po traumatycznym wydarzeniu i nadal leczy się psychiatrycznie. W tym stanie rzeczy, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000,00 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zdaniem Sądu mimo wstrząsu jaki doznała powódka A. J. (1), biorąc pod uwagę fakt, że zmarły był dla powódki bratem, w chwili śmierci brata posiadała już własną rodzinę i mieszkała oddzielnie, jej krzywda nie jest aż tak duża aby przyznać jej zadośćuczynienie w kwocie dochodzonej w pozwie. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, Sąd doszedł do przekonania o zasadności wytoczonego powództwa w zakresie kwoty 20.000 zł i powództwo w tym zakresie uwzględnił. Zasądzona kwota będzie stanowić odpowiednią rekompensatę dla powódki, która bardzo boleśnie przeżyła nagłą śmierć swojego brata. Sąd przyznając kwotę zadośćuczynienia wziął pod uwagę, iż powódka nie przeżyła tak emocjonalnie nagłej śmierci brata i nie musi się leczyć psychiatrycznie tak jak jej matka. W tym stanie rzeczy, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. J. (1) kwotę 20.000,00 zł, oddając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do art. 481 § 1 k.c., wedle którego wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazać należy, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Zdaniem Sądu ponieważ dopiero w toku postępowania dokonano oceny rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy, mając na uwadze okoliczności zaistniałe po dacie wezwania przez pozwanego do wypłaty zadośćuczynienia, odsetki zostały zasądzone dopiero od dnia wniesienia pozwu.

Należy zaznaczyć, iż podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z kolei zgodnie z dyspozycją art. 100 k.p.c. zdanie drugie, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie Sąd oddalił w części powództwo. Sąd w oparciu o względy słuszności dokonał procentowego rozdzielenia kosztów procesu stosownie do wyniku postępowania, tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań i ustalił, iż powódka M. L. wygrała postępowanie w 46,20 %, pozwany w 53,80 %, zaś powódka A. J. (1) w 57,20 %, a pozwany w zakresie roszczenia powódki A. J. (1) w 42,80 %. Sąd szczegółowe rozstrzygnięcie kosztów procesu pozostawił w tym względzie referendarzowi sądowemu tutejszego Sądu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.